Od Redakcji

Naszemu codziennemu funkcjonowaniu w dość skomplikowanej sytuacji dzisiejszego świata towarzyszy wiele uwarunkowań, które nierzadko narzucają schemat i rytm naszego działania. W wielu wypadkach nie ma innego wyjścia, jak tylko dostosować się do takiej sytuacji, pozwalając w pewnym stopniu ograniczać swą wolność, niezależność, sposób gospodarowania czasem, a być może również prywatność.

Napotykane okoliczności często zaskakują nas na tyle, że nie potrafimy podjąć słusznych decyzji w czasie, który mamy do dyspozycji. Dlatego tak ważne jest, byśmy byli odpowiednio przygotowani na jak najwięcej ewentualności i nie dali się zaskoczyć żadnej z nich. Nie możemy też zapominać, że nasze życie to czas próby i sądu i nie powinno nam być obojętne, w jaki sposób nim pokierujemy.

Poprzez nasze pismo i zawarte w nim dorady chcielibyśmy włączyć się w dzieło wewnętrznego kształtowania i swego rodzaju szkolenia, które mogłoby nam wszystkim pomóc w przekładaniu Ewangelii na język naszego codziennego życia z jego pozornie błahymi i małoznaczącymi elementami. Nie spodziewajmy się, że Pan Bóg koniecznie zechce, byśmy manifestacyjnie oddali życie za wyznawane zasady. On przygląda się naszemu działaniu właśnie w tych małych, drobnych rzeczach – jacy jesteśmy w pracy, w szkole, w naszym zborze, w domu…

W tym numerze umieściliśmy między innymi kilka ciekawych spostrzeżeń co do tego, jak w praktyce można zastosować przesłanie Ewangelii i w jaki sposób udowodnić, że z powagą i szczerze podchodzimy do wyznawanych zasad.

Redakcja
R-
„Straż”